

Dofinansowano ze środków WFOŚiGW w Katowicach

**Nasz Racibórz, nasza ekologia!**

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

**Racibórz** » Podczas konferencji prasowej zorganizowanej 18 stycznia w katowickim Parku Technologicznym Euro-Centrum, podsumowano efekty pilotażowej linii kredytowej o nazwie „dom energooszczędny”. Sfinansowano ją ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach jako pierwszą w kraju linię kredytową, w ramach której osoby fizyczne na budowę domów niskoenergetycznych mogły otrzymać dofinansowanie ze źródeł publicznych.

**Racibórz** » O przekazaniu w tym roku kolejnych 3,3 mld zł na ochronę środowiska poinformowano 13 – 15 lutego w Żaganiu podczas cyklicznej narady przedstawicieli instytucji wdrażających Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko. To tyle ile wynosiłaby kwota zebrana podczas 83 finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – stwierdziła Aleksandra Malarz, dyrektor departamentu funduszy europejskich w Ministerstwie Środowiska.

## Dobre czasy dla domów energooszczędnych



W pierwszym etapie programu udzielono na ten cel 24 kredytów w wysokości 1,76 mln zł. Zakupiono m.in. 15 pomp ciepła, 10 rekuperatorów, 4 wymienniki gruntowe, 9 instalacji wewnętrznych c. o. a także 7.300 metrów kw. materiałów izolacyjnych i 524 metrów kw. okien i drzwi.

Na niskooprocentowane kredyty do 200 tys. zł, udzielał Bank Ochrony Środowiska, mogli liczyć inwestorzy budujący energooszczędne budynki oraz chcący kupić odpowiednie instalacje i urządzenia dla takich domów. Pieniądze z kredytu można było przeznaczyć na zakup i montaż urządzeń takich jak pompy ciepła, kolektory słoneczne czy instalacje ogrzewania, ale też na materiały izolacyjne ścian oraz okna i drzwi. Dom musiał mieć wskaźnik zapotrzebowania na energię końcową niższy od 60 kilowatogodzin na metr kwadratowy rocznie czyli dwukrotnie niższy niż dom budowany metodą tradycyjną.

Kolejny etap wdrażania programu wspierającego budownictwo niskoenergetyczne zapowiedział, podczas konferencji prasowej, Gabriela Lenartowicz-prezes WFOŚiGW. Jako kraj będący członkiem Unii Europejskiej stoi przed wielkim wyzwaniem ochrony klimatu. Straty energii cieplnej w budownictwie wynoszą w Polsce aż 10 mld zł rocznie. Dlatego zdecydowaliśmy się w prosty i efektywny sposób wspierać mieszkańców, którzy chcą budować domy energooszczędne – powiedziała prezes G. Lenartowicz.

Ewa Maniecka – kierownik zespołu ochrony atmosfery i powierzchni ziemi poinformowała zatem, że Fundusz na ten cel przeznaczył, na najbliższe dwa lata, kwotę 3 milionów złotych. W wyniku doświadczeń i sygnałów napływających w trakcie programu pilotażowego zmieniono na korzyść inwestorów niektóre wymagania związane z uzyskaniem taniego kredytu na domy oszczędzające ener-

gię. Ustalono np., że dom ma mieć wskaźnik zapotrzebowania na energię końcową niższy od 50 kilowatogodzin na metr kwadratowy rocznie z wyłączeniem energii na przygotowanie c.o. Wydłużono także okres spłaty kredytu z 7 do 12 lat.

Jak podkreślił podczas konferencji prezes Parku Naukowo – Technologicznego Euro – Centrum w Katowicach Roman Trzaskalik, nakłady na budowę domu energooszczędnego są zwykle większe o 10-12 proc., niż w przypadku tradycyjnego budownictwa, natomiast dzięki oszczędnościom na ogrzewaniu czy ciepłej wodzie zwracają się po piętnastu lub dwudziestu kilku latach.

Są także konkretne korzyści dla środowiska. Ekspert z Funduszu obliczyli, że emisja dwutlenku węgla w ciągu roku z palenisk węglowych i gazowych w tradycyjnych domach jest średnio o cztery tony większa niż z domów ekologicznych oszczędzających energię. Unijna dyrektywa przewiduje, że po 2020 r. każdy nowy budynek powinien spełniać warunki obiektu niskoenergetycznego. W Polsce jednak budownictwo domów pasywnych dopiero się rozwija. W katowickim Parku Technologicznym np. od czterech lat użytkowany jest pierwszy w regionie budynek pasywny. Jak zapewniają jego właściciele już teraz można mówić o konkretnych korzyściach z oszczędzania w nim energii. Dlatego tuż obok wkrótce zostanie ukończona budowa kolejnego niskoenergetycznego biurowca a także uruchomione unikatowe w skali kraju laboratorium testujące stosowane w budownictwie materiały niskoenergetyczne.

eco

## 3,3 miliarda na ochronę środowiska



W spotkaniu uczestniczyła Gabriela Lenartowicz – prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach oraz eksperci Funduszu kierujący wdrażaniem w regionie tego największego w historii Unii Europejskiej programu pomocowego. Tym razem tematem przewodnim spotkania była wymiana doświadczeń instytucji zaangażowanych we wdrażanie PO IiS w związku z przygotowaniami do nowej perspektywy finansowej na lata 2014-2020.

Zapowiedziano, że w 2013 roku głównym celem instytucji wdrażających program operacyjny będzie doprowadzenie do uznania przez Komisję Europejską 100 % zakontraktowanych środków na ochronę środowiska. Oznaczałoby to prze-

kazanie na cele środowiskowe ze środków europejskich do około blisko 5 mld zł.

WFOŚiGW w Katowicach jest instytucją wdrażającą w ramach POIiS w woj. śląskim 14 projektów środowiskowych dziedzin gospodarek wodno-ściekowej i odpadowej oraz ochrony powierzchni ziemi o wartościach nie przekraczających 25 mln euro. Dziesięć projektów to zadania wodno-kanalizacyjne, a cztery dotyczą gospodarki odpadami i rewitalizacji. Większość z nich ma zostać zrealizowanych do 2014 r., ostatnie – w 2015. Ich wartość przekracza 737mln zł, a dofinansowanie ze środków unijnych wyniesie ponad 430 mln zł.

Za te pieniądze zbudowanych zostanie 300 km kanalizacji sanitarnej i deszczowej i 13 km

sieci wodociągowej. Powstanie 56 przepompowni, 2 nowoczesne oczyszczalnie oraz 2 zakłady zagospodarowania odpadów a także kompostownia, sortownia i składowisko odpadów. Zrewitalizowany będzie słynny staw Kalina stanowiący od lat bombę ekologiczną na granicy Świętochłowic i Chorzowa.

W skali całego kraju woj. śląskie należy do najsukuteczniej pozyskujących środki z programu Infrastruktura i Środowisko – zaabsorbowało blisko 20 proc. ogólnej puli środków. WFOŚiGW w Katowicach natomiast zajął w ubiegłym roku II miejsce (spośród 18 instytucji) w ogólnopolskim rankingu Ministerstwa Środowiska oceniającego Instytucje Wdrażające część środowiskową PO IiS.

eco

## Eko z naszych stron

### Młodzi ludzie z zapałem zbierają makulaturę

W raciborskim magistracie podsumowano 26 II konkurs ekologiczny pn. Chroń las – zbieraj makulaturę. – Dzieci są świetnym przykładem dla dorosłych. Uczą się segregacji odpadów i włączają w akcję całe rodziny. Pokazują, że można żyć w zgodzie z naturą – powiedziała Ludmiła Nowacka, wiceprezydent Raciborza. – Dzieci

zbierając surowce wtórne robią to dla siebie i dla środowiska naturalnego, w którym żyją. Konkursy ekologiczne uczą zdrowej rywalizacji i ochrony przyrody – powiedziała Nowacka. – Młodzież zawsze spisuje się bardzo dobrze. W tym roku makulatury zebrano co prawda o wiele mniej niż w latach ubiegłych, ale nie jest to wynikiem braku zapału ze strony młodych ludzi, lecz jest to wy-

nik zmiany nośnika informacji. Kiedyś częściej kupowano gazety, czasopisma, teraz jednak bardzo wiele informacji znajduje się w internecie – wyjaśnił Krzysztof Kowalewski, prezes PK. Wyniki konkursu: 1. m Dom dla dzieci / wynik ponad 73 kg na ucznia, 2. m Przedszkole nr 24 / wynik 50 kg na ucznia, 3. m Szkoła Podstawowa nr 3 ponad 39 kg na ucznia.

### Węgiel kiedyś się skonał. Czas na energię odnawialną

25 lutego w Pietrowicach Wielkich odbyła się konferencja po-

święcona energetyce wiatrowej i biogazowniom rolniczym. Rozmawiano m.in. na temat tego jak zysk można czerpać z wiatraków? Jak wpływają one na nasze zdrowie? Czy biogazownie rolnicze to sposób na dywersyfikację dochodów gospodarstwa rolnego? – Dziś podsumujemy działania, które polegały na tym, że mieszkańcy gminy zapytali jak mogą zarabiać na odnawialnych źródłach energii. Była to inicjatywa oddolna mieszkańców. Uzyskaliśmy finansowanie ze środków Unii Europejskiej. Zidentyfikowaliśmy potrzeby mieszkańców, na-

pisaliśmy wniosek i przeprowadziliśmy w ramach tego programu 2-dniowe szkolenie. Po kilku miesiącach przyszedł czas na podsumowanie – wyjaśnił Piotr Rudyszyn, jeden z prelegentów wczorajszej konferencji. Co najbardziej interesowało mieszkańców? – Pytano o to jak rolnicy mogliby zarabiać na energii odnawialnej, jak planowane inwestycje wpływają na otoczenie, czy towarzyszy temu uciążliwy hałas, czy wiatraki są szkodliwe dla zdrowia – mówił Rudyszyn. – Najważniejsza jest akceptacja ze strony społeczeństwa, a tutaj w Pietrowicach Wielkich taka

akceptacja jest. Węgiel niebawem się skończy, poza tym powiedzmy sobie szczerze, jest on coraz droższy. Mieszkańcy Pietrowic mają jednak tę świadomość i podchodzą do tego lepiej niż mieszkańcy innych części kraju – przekonywał Rudyszyn. Prelegent mówił o tym, jakie są plusesy korzystania z odnawialnych źródeł energii. – Jeśli coś zepsuje się w biogazowni czy wiatraku, to nie grozi to żadną katastrofą. Nie ma to najmniejszego wpływu na ludzi. Natomiast wszyscy doskonale wiemy jak szkodliwy jest odpad atomowy – wyjaśnił Rudyszyn.